

**Elżbieta Dąbrowska, Andrzej
Michałowski, Andrzej
Tomaszewski**

**Badania kościoła św. Jana w Zagości
pow. Pińczów**

Rocznik Muzeum Świętokrzyskiego 1, 161-170

1963

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ELŻBIETA DĄBROWSKA
ANDRZEJ MICHAŁOWSKI
ANDRZEJ TOMASZEWSKI

BADANIA KOŚCIOŁA ŚW. JANA W ZAGOŚCI POW. PIŃCZÓW

W sezonie wykopaliskowym 1962 r. podjęte zostały badania kościoła parafialnego pod wezwaniem św. Jana w Zagości. Postulat przeprowadzenia ich wynikał z problematyki badań nad architekturą romańską ziemi wiślickiej. Sprawa przeprowadzenia poszukiwań relikwów romańskiego kościoła szpitalników św. Jana Jerozolimskiego w Zagości, uposażonych przez Henryka Sandomierskiego przed 1166 rokiem, wydawała się koniecznym uzupełnieniem badań w kolegiacie wiślickiej. Postulat przeprowadzenia badań archeologicznych nad wczesnośredniowiecznym osadnictwem w Zagości nasuwał się również w związku z badaniami grodziska w Chrobrzu. Korzystne warunki do przeprowadzenia badań kościoła dawały planowane tam na bieżący rok prace budowlane, polegające na wymianie zniszczonego drewnianego stropu w nawie na strop żelbetowy oraz odnowieniu wnętrza budowli. Powyższe racje spowodowały, że wojewódzki konserwator zabytków w Kielcach podjął decyzję przeprowadzenia badań archeologicznych i architektonicznych oraz przeprowadzenia inwentaryzacji pomiarowej budowli.

Architektura kościoła zagojskiego nie posiada dotąd opracowań poza opisem inwentaryzacyjnym K. Kutrzebianki w *Katalogu zabytków powiatu pińczowskiego*, gdzie kościół ten określony jest jako wzniesiony przez Kazimierza Wielkiego, a powiększony przez przedłużenie nawy w kierunku zachodnim w latach 1900—1901.

Wstępne rozpoznanie obiektu dokonane przez autorów w kwietniu 1962 r. pozwoliło na stwierdzenie istnienia wątków romańskich w ścianie tęczowej powyżej stropu nawy obecnego kościoła. Ponadto na stosunkowo łatwo dostępnym poddaszu zakrystii południowej stwierdzono bogatą artykulację lica wschodniego tej ściany w postaci lizen i półkolumnienek oraz wspartego na nich odcinka fryzu arkadkowego. Bliższe rozpoznanie obiektu dokonane w maju 1962 r. przez A. Tomaszewskiego pozwoliło po przebicciu otworu w suficie północnej zakrystii stwierdzić na jej poddaszu dalsze partie romańskie. Był to analogiczny fragment artykulacji ściany tęczowej, wzbogaconej dwoma płaskorzeźbami pod arkadami fryzu, oraz zachowana w całej prawie pierwotnej wysokości ściana prezbiterium kościoła romańskiego z otworem okiennym. Ponadto sondaż wykonany przy ścianie północnej nawy odsłonił dolną, cokołową partię muru romańskiego oraz znajdujący się tuż nad cokołem cios z wrytym romańskim rysunkiem, przedstawiającym jednonawową budowlę sakralną z wieżą w fasadzie.

W oparciu o te dane opracowano program badań, obejmujący w pierwszej kolejności szczegółowe badania architektoniczne obiektu oraz jego inwentaryzację, a następnie badania archeologiczne wewnątrz kościoła i sondáže przy licach zewnętrznych romańskich murów¹.

1. Badania architektoniczne pozwoliły na uchwycenie poszczególnych faz budowlanych kościoła oraz na odczytanie jego pierwotnego układu przestrzennego i wystroju architektonicznego. Kościół romański, orientowany, był budowlą składającą się z nawy o szerokości wnętrza 676 cm i długości ok. 823 cm i z prezbiterium o szerokości wnętrza ok. 340 cm i długości ok. 530 cm.

Nawa pierwotnie kryta była stropem, prezbiterium sklepieniem krzyżowym (ślady arkad widoczne na ścianach). Mury budowli o niezwykle starannej obróbce wykonane były z dużych ciosów wapienia. Boczne ściany romańskiego prezbiterium zachowane są w całej pierwotnej wysokości (poza ewentualnym gzymsem). Obie ściany posiadają po jednym oknie, obustronnie rozglifionym i zamkniętym łukiem pełnym. Ściana tęczowa kościoła romańskiego, nadbudowana w okresie gotyku, zachowała się prawie w całości z czytelną linią zarysu pierwotnego szczytu.

Boczne ściany nawy kościoła romańskiego zachowały się do wysokości, odpowiadającej prawdopodobnie poziomowi podstawy łuków trzech romańskich okien rozmieszczonych w nich symetrycznie. W ścianie południowej, na jej osi, stwierdzono ślady nie zachowanego portalu okrągłolukowego. Zewnętrzne



Zagóć — kościół św. Jana Chrzciciela. Stan sprzed rozpoczęcia badań architektonicznych.



Zagość — kościół św. Jana Chrzciciela. Odsłonięcie spod tynków wątków gotyckich na prezbiterium.

lica zachowanych ścian nawy, spiętych narożnymi lizenami, posiadały bogatą artykulację, zachowaną w ścianie tęczowej, a w bocznych częściowo skutą w latach 1900—1902.

Całą budowlę obiegał profilowany cokół. Ponadto profilowany gzyms na około 2/3 pierwotnej wysokości ścian nawy dzielił je na dwie kondygnacje. Górna kondygnacja rozczłonkowana była półkolumnkami, podkreślającymi osiowy układ elewacji. Bogato ukształtowane były naroża nawy, gdzie z masy lizen wydobyte zostały po trzy ćwierćkolumnki o analogicznym jak poprzednie ukształtowaniu.

Pierwotny podział elewacji został zachowany w okresie przebudowy gotyckiej. Trzony romańskich półkolumniek i lizeny nadbudowano jedynie i wpuszczono w gotycki gzyms. Analiza obiektu pozwala przypuszczać, że ściany boczne nawy zwieńczone były pierwotnie analogicznym fryzem arkadkowym, jaki zachował się w całości w ścianie tęczowej. Z wystroju wnętrza kościoła romańskiego zachowały się na licach wewnętrznych ścian prezbiterium fragmenty polichromii, wykonanej bezpośrednio na ciosie.

W powiązaniu z wynikami badań archeologicznych można było ustalić pierwotny poziom kościoła oraz pierwotną wysokość nawy i prezbiterium.

Badaniami objęto również partie gotyckie obiektu, poprzednio całkowicie

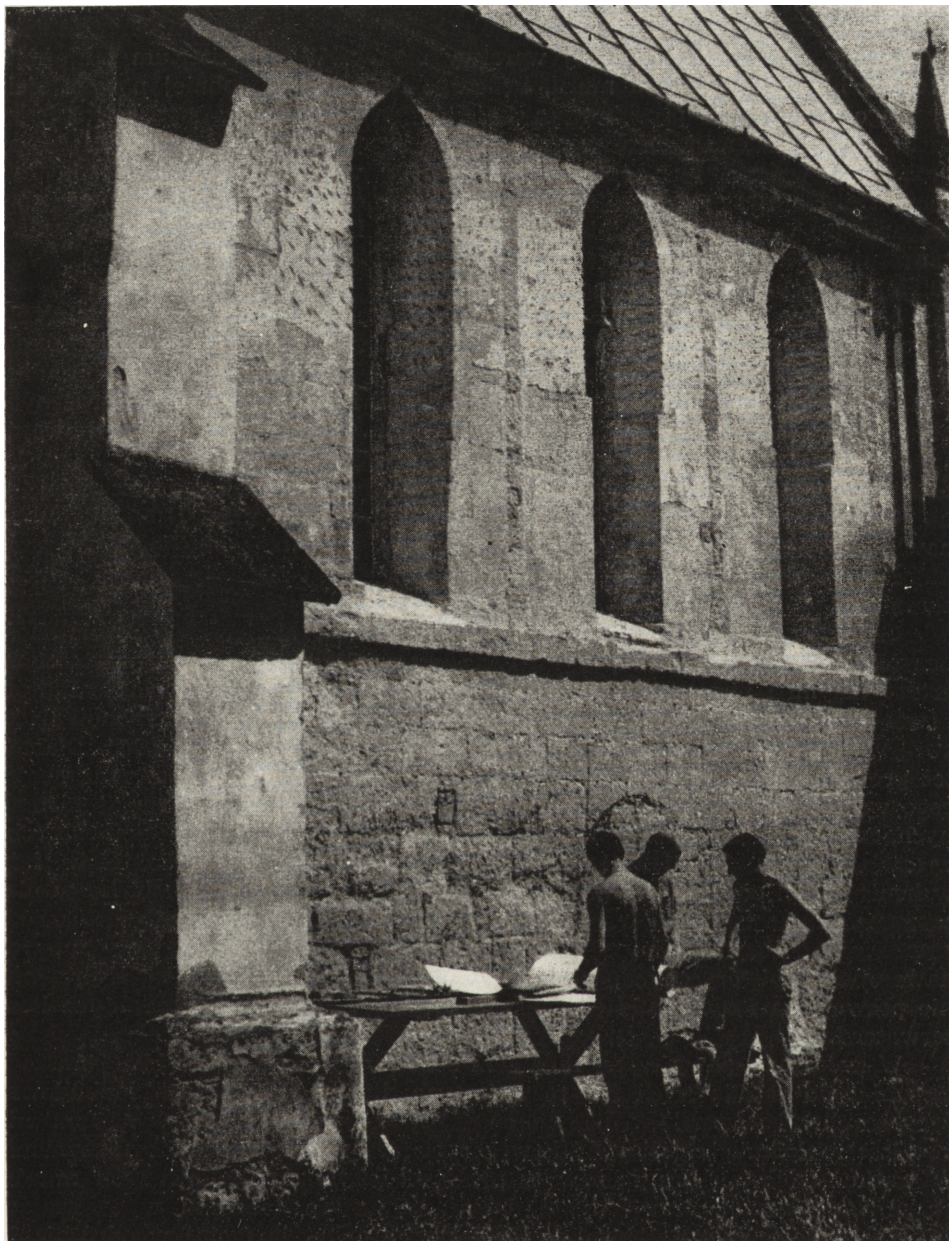
zatynkowane. Odsłonięto wątki łoża zewnętrznego ścian prezbiterium, wykonane z dużych ciosów wapienia, oraz zamurowane lub przerobione gotyckie otwory okienne w prezbiterium. Ponadto po zdjęciu pobiał odsłonięto gotyckie żebra sklepienne oraz rzeźbione, lecz częściowo zniszczone, zworniki i wsporniki sklepienne. Przebudowa gotycka polegała głównie na przedłużeniu i zamknięciu trójbocznie prezbiterium, przedłużeniu ku zachodowi nawy, podwyższeniu ścian prezbiterium i nawy oraz zmianie otworów okiennych nawy na wyższe, zamknięte łukiem ostrym. W XV w. dobudowano do północnej ściany prezbiterium zakrystię. Pozostałe zmiany, jak dalsze przedłużenie nawy ku zachodowi, dobudowanie od południa zakrystii i kruchty, a od północy kaplicy — wprowadzono w latach 1900—1902.

2. Badania archeologiczne wykraczają tylko nieznacznie poza obręb kościoła gotyckiego, obejmując również teren dawnego cmentarza parafialnego. Operując naprzemianległymi jednostkami eksploracyjnymi o powierzchni 1/16 ara, uzyskano pełną sieć profili w obrębie budowli bez przekopania całej jej powierzchni, co pozwoliło na wybór świadków dopiero po zakończeniu I etapu badań. Nie wyeksplorowano jedynie czterech szesnastek, przylegających bezpośrednio do tarczy kościoła, wobec silnego osłabienia jej murów. Obszar ich zajęty jest częściowo przez wchodzącą również na teren prezbiterium, wykutą w calcu nowożytną kryptę, której dno po otwarciu szczegółowo wyeksplorowano.

W wyniku przeprowadzonych prac stwierdzono następujący układ warstw kulturowych: bezpośrednio poniżej obecnego poziomu użytkowego kościoła znaleziono pozostałości dwóch kolejnych posadzek nowożytnych, pomiędzy którymi zalegają dwie warstwy pożarowe. Poniżej ich na prawie całej powierzchni wnętrza kościoła występują wykopy grobowe wcinające się w calec, którym jest zwietrzelina margli górnokredowych. Wobec braku wyposażenia grobów, z wyjątkiem resztek odzieży i beznapisowego denarka jagiellońskiego, datowanego ramowo od schyłku XIV do początku XVI wieku² — chronologię cmentarzyska można ustalić jedynie w ogólnych ramach od końca XIV do XIX wieku. Ponadto na dnie krypty grobowej w prezbiterium obecnego kościoła odsłonięto wykuty w calcu romboidalny grób, zawierający przemieszane szkielety przynajmniej dwóch osobników oraz monety: szeląg koronny miedziany Jana Kazimierza (boratynka) z roku 1660 i monetę Leopolda I jako króla węgierskiego, bitą w roku 1682 w Krzemnicy.

Pierwotny układ warstw zachował się jedynie na nielicznych odcinkach. Poniżej warstw pożarowych występuje tam żółta warstwa zlasowanego kamienia i zaprawy, zalegająca na warstwie koloru białego, składającej się z ułamków wapienia oraz zaprawy z grudkami polepy. Warstwy te odnoszą się zapewne do niwelacji terenu z okresu gotyckiej przebudowy kościoła, aczkolwiek ostateczna ich chronologia będzie możliwa do ustalenia po wykonaniu analizy zapraw.

Na głębokości ok. 70 cm poniżej współczesnego poziomu użytkowania znaleziono zachowaną *in situ* partię romańskiej posadzki, zbudowanej z dużych prostokątnych płyt wapienia, na których utrzymała się warstewka z okresu użytkowania kościoła romańskiego. Płyty posadzkowe, położone na zaprawie, znajdują się na jałowej warstwie łu na wtórnym złożu, pod którym występuje już rędzina przemieszana ze zwietrzeliną marglową o przekroju glebowym. Calec wystąpił na głębokości ok. 1 m i na nim posadowiony jest fundament kościoła.



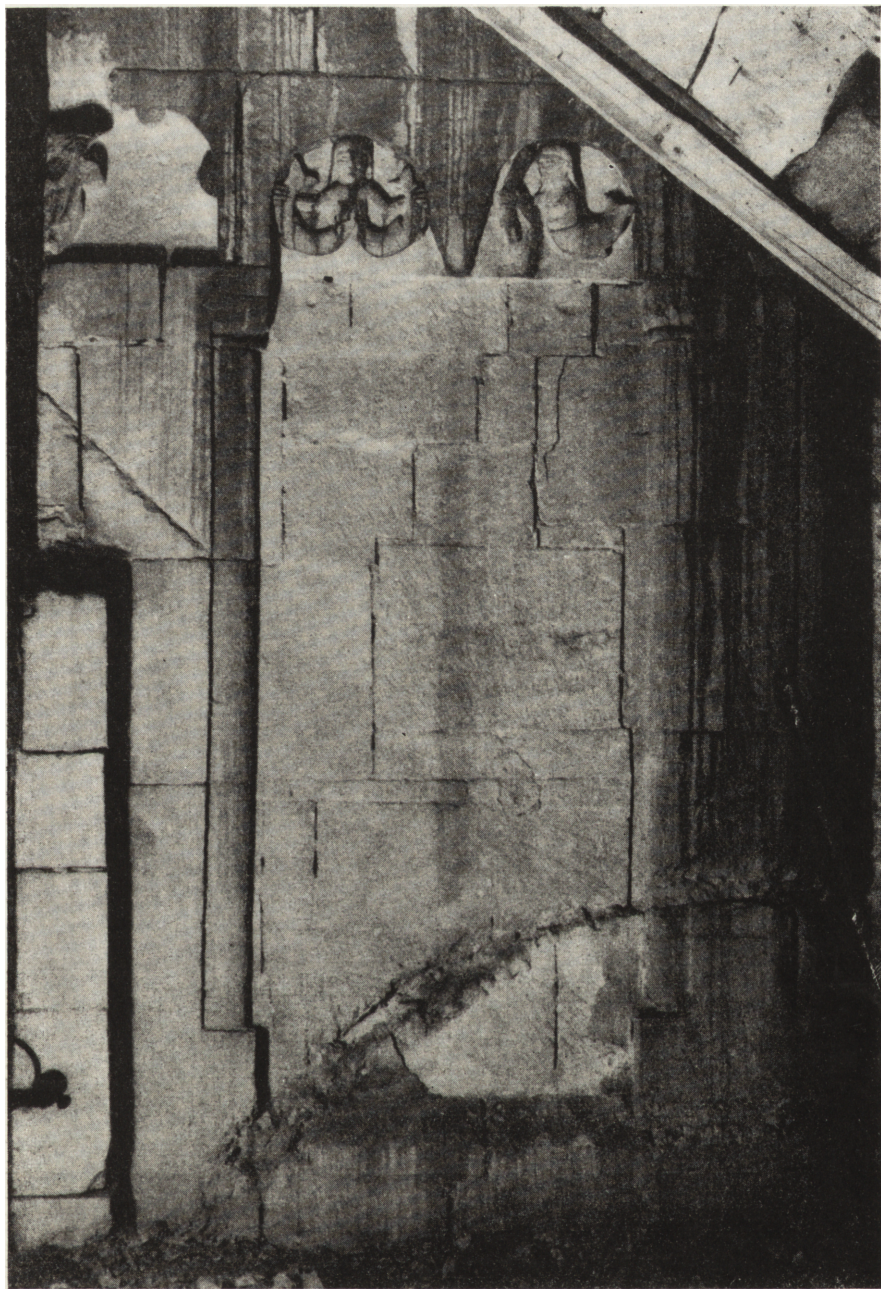
Zagość — kościół św. Jana Chrzciciela. Odsłonięcie wątków romańskich i gotyckich oraz rozczłonkowania południowej ściany nawy.

W obrębie przeprowadzonych wykopów udało się uchwycić fragment muru fasady zachodniej kościoła romańskiego przy północno-zachodnim narożu nawy, zachowany na wysokość jednej warstwy ciosów. W prezbiterium odsłonięto narożne bloki fundamentu muru, będącego najprawdopodobniej pozostałością prostego zamknięcia prezbiterium kościoła romańskiego. Ponadto pomiędzy zachodnimi fasadami kościołów romańskiego i gotyckiego znaleziono zniszczony grobowiec wykonany z obrobionych ciosów wapiennych, prawdopodobnie romański. Na uwagę zasługuje występująca poniżej poziomu gotyckiego głęboka jama (ze względu na bezpieczeństwo murów nie wyeksplorowana do calca) zawierająca materiał ceramiczny trzynasto- wzgl. czternastowieczny, której funkcja nie została dotychczas wyjaśniona.

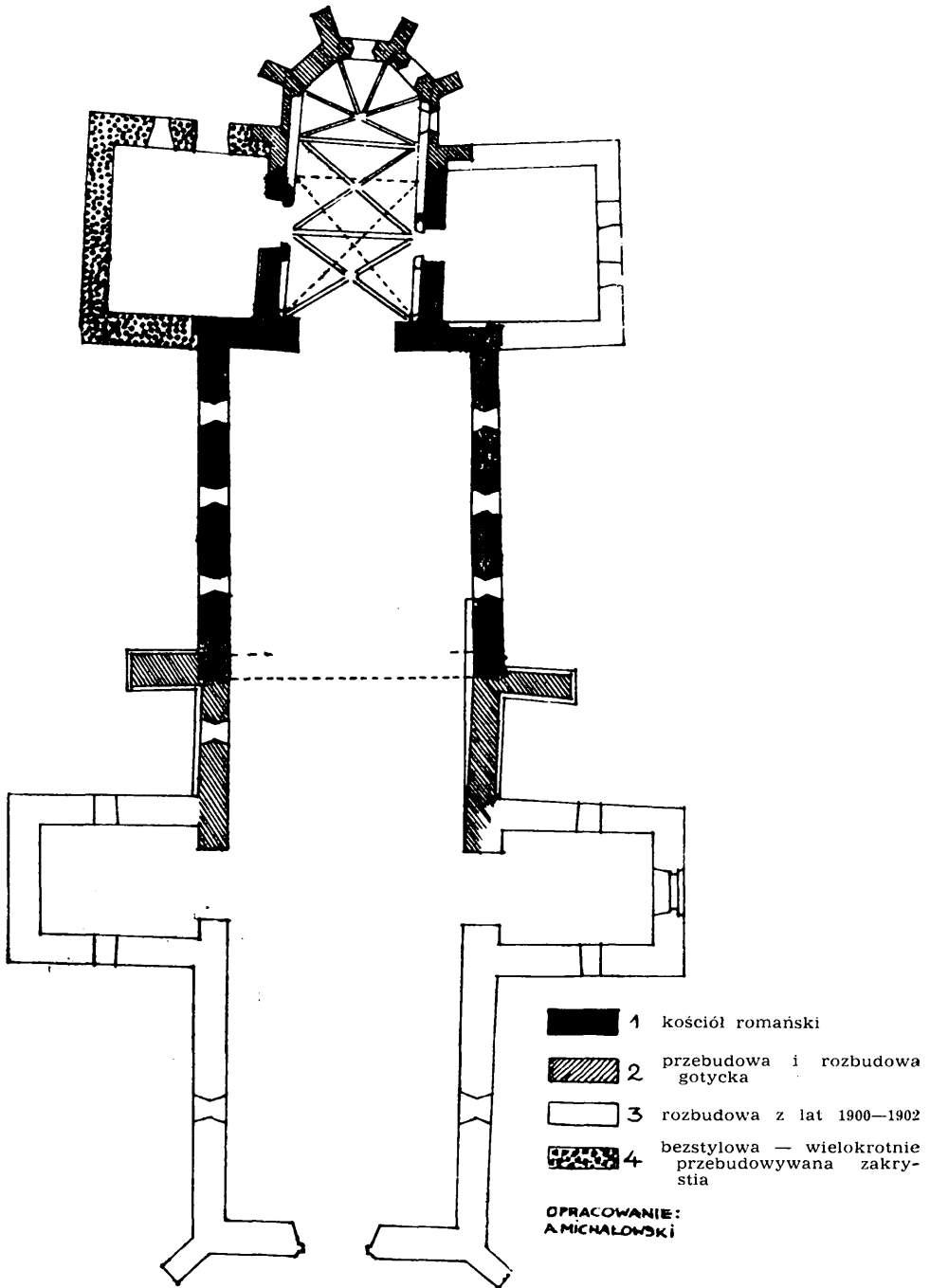
3. Terenowa studia konserwatorskie³ podjęte w lipcu 1962 r. mają na celu stworzenie programu, określającego ramy i szczegółowy zakres nieodzownej działalności praktycznej. Dla obrania kierunku studiów bardzo istotne znaczenie posiadało pełne rozeznanie charakteru i nawarstwień historycznych obiektu, ustalenie faz rozwojowych, a przede wszystkim stanu zachowania substancji zabytkowej. Dlatego też główny nacisk położono — obok prześledzenia istoty rozwiązania architektonicznego faz romańskiej i gotyckiej — na stopień skażenia ich przedsięwzięciami budowlanymi z lat 1900—1901, stanowiącymi wykładnik programu estetycznego prowincjonalnego proboszcza, które w złym znaczeniu ujednociliły wygląd kościoła i zatraciły jego pierwotny charakter.

Ustalając generalne założenia konserwatorskie, stwierdzono konieczność ucztylenia nawarstwień podyktowaną oczywistymi wybitnymi wartościami artystycznymi i historycznymi odkrytego w trakcie badań kościoła joannitów i twórczego rozwiązania architektonicznego przebudowy gotyckiej, zachowującej swój własny wyraz przy pełnym uszanowaniu elementów romańskich. Dlatego też problemem jest tzw. „granica kompromisu konserwatorskiego”, odrzucającego wszelkie tendencje, zmierzające do daleko idących rekonstrukcji formalnych, co wiąże się ze stosowaniem tzw. „form historycznych” lub „neutralnych” w związku z usuwaniem szpecących naleciałości. Waga zagadnienia leży w konieczności odciążenia się od szukania rozwiązania konserwatorskiego w plastyczno-formalnym traktowaniu, podyktowanym smakiem i gustem naszych czasów, gdyż złożoność i specyfika obiektu, nie posiadającego priorytetowych nawarstwień historycznych, podporządkowujących cały układ przestrzenny, nie pozwala na rozwiązania oczywiste, spotykane w codziennej praktyce konserwatorskiej.

W związku z powyższym, zadaniem studiów jest określenie bliżej naszego stosunku do zasadniczych faz rozwojowych, by na tej podstawie zbudować program konserwatorski. Wstępne opracowania zmierzają do wyodrębnienia z całości założenia części zabytkowej romańsko-gotyckiej, przez utrzymanie w wątku ciosowym lica murów w przeciwieństwie do tynkowanych murów części współczesnej, oraz korektę dachu: załamanie gabarytu wywyższające część zabytkową z przywróceniem pierwotnego pokrycia (gont) w odróżnieniu od części krytej blachą. Pozostawiając fazę rozbudowy nawy z lat 1900—1901, z zachowaniem istniejącego zdobnictwa architektonicznego, jako rozwiązanie utylitarne i zaistniały fakt historyczny, zaleca się usunięcie tych naleciałości w części zabytkowej. Ponadto zaleca się rozebranie zakrystii południowej dla odsłonięcia romańskiego okna w prezbiterium oraz bogatej artykulacji zewnętrzznego lica wschodniego nawy. Natomiast zakrystia północna, kryjąca na



Zagość — kościół św. Jana Chrzciciela. Artykulacja zewnętrznego lica wschodniego nawy od strony północnej.



Rozwarstwienie rzutu poziomego kościoła św. Jana Chrzciciela w Zagości

poddaszu okno romańskie i analogiczny fragment artykulacji z rzeźbami — pozostaje do tej chwili sprawą otwartą. Dążąc do przywrócenia właściwego charakteru części zabytkowej, należy przede wszystkim utrzymać pierwotne stosunki wysokościowe, poprzez zniwelowanie otaczającego terenu oraz właściwe proporcje elewacji, poprzez odsłonięcie zamurowanych otworów okiennych w części gotyckiej prezbiterium.

Równocześnie z opracowywaniem generalnych założeń rozpoczęto wstępne studia szczegółowe nad rozwiązaniem wnętrza kościoła i opracowaniem metod konserwacji murów i detalu architektonicznego. Wprowadzenie żelbetowego stropu nawy, wzmacniającego konstrukcję ścian, wymaga obecnie scalenia charakteru wnętrza poprzez podwieszenie stropu drewnianego. Przywrócenie pierwotnych otworów okiennych wiąże się ze zmianą obecnych bezstylowych cłtarzy. Zamarkowane tu sprawy wymagają całościowego opracowania łącznie z problematyką konserwatorską odkrywek tynkowych, detalu architektonicznego i odkrytych relikwów zabytkowej polichromii⁴.

Niniejszy komunikat nie sygnalizuje wszystkich zagadnień konserwatorskich, ponieważ pragnie jedynie ukazać korzyści wypływające z równoległe przeprowadzanych prac.

*
* * *

W wyniku przeprowadzonych badań odkryty został następny, obok kilku odsłoniętych w ostatnich latach na terenie ziemi wiślickiej, obiekt wczesnośredniowiecznej architektury monumentalnej. Szczególną jednak cechą odkrycia zagojskiego jest fakt, że do inwentarza architektury romańskiej wchodzi obiekt całkowicie dotąd nie znany, a przecież zachowany w dużej partii w pełnej wysokości murów pierwotnej budowli; obiekt, który uszedł dotąd całkowicie uwadze badaczy, mimo że jego partie romańskie były łatwe do rozpoznania nawet bez prowadzenia badań.

Przy skromnym programie kościoła i niewielkich jego rozmiarach tym bardziej godna jest podkreślenia niezwykła staranność techniki budowlanej i bogaty wystrój architektoniczny jego elewacji. Pozwala to uznać poważne znaczenie nowo odkrytego obiektu dla dalszych badań nad architekturą romańską w Polsce oraz dla pełnienia funkcji dydaktycznych, do których zostanie on przygotowany w wyniku zamierzonych prac konserwatorskich.

Badania w Zagości nie są jeszcze zakończone i będą kontynuowane w latach przyszłych, co pozwoli na rozpoznanie związanych z kościołem zabudowań klasztornych i mieszkalnych.

Niniejszy komunikat jest z konieczności niekompletny; w chwili oddawania go do druku trwają jeszcze prace przy dokumentacji materiału, a szereg podstawowych analiz i ekspertyz nie zostało wykonanych. Ten stan wpływając może na konieczność zweryfikowania w przyszłych publikacjach niektórych z przedstawionych tutaj poglądów.

Andrzej Tomaszewski

Elżbieta Dębowska

Mieczysław

PRZYPISY

¹ Badania archeologiczne prowadziła Elżbieta Dąbrowska, studia konserwatorskie kościoła Andrzej Michałowski, badania architektoniczne i ogólne kierownictwo badań Andrzej Tomaszewski. Dokumentację antropologiczną prowadził Andrzej Wierciński, inwentaryzację pomiarową zespół pod kierunkiem Jacka Kąkolewskiego. Prace, prowadzone w ramach Zespołu Badań nad Polskim Średniowieczem Uniwersytetu Warszawskiego i Politechniki Warszawskiej, finansowane były przez Wydział Kultury Prezydium WRN w Kielcach.

² Ekspertyza numizmatyczna dra Stanisława Suchodolskiego.

³ Do konsultacji zagadnień konstrukcyjno-budowlanych poproszono: inż. Kazimierza Szydłowskiego z Zespołu Badań, inż. Bolesława Hertmanowicza z Kielc, inż. Zygmunta Konarzewskiego z Warszawy. W pracach brali udział, jako praktykanci wojewódzkiego konserwatora zabytków, studenci Studium Zabytkoznawstwa i Konserwatorstwa Uniwersytetu im. Mikołaja Kopernika w Toruniu — Tadeusz Piaskowski i Juliusz Wendlandt.

⁴ W trakcie badań zostały zabezpieczone relikty polichromii oraz odczyszczane detale architektoniczne przez ekipę konserwatorską pod kierownictwem mgra art. kons. Władysława Zalewskiego.